

Ks. Tomasz Jelonek

## **Biblijna nauka o wolności i wyzwoleniu**

Wolność – to jakże często wymieniane dzisiaj hasło. Sprawa wolności i wyzwolenia przenika wszelkie ludzkie dążenia i mobilizuje ogromne siły. Wiele się mówi i podejmuje liczne akcje w imię wolności, a jednak tak wielkiemu skierowaniu ku wolności nie odpowiada świadomość jej posiadania. Mimo licznych wysiłków, zmierzających ku wyzwoleniu, ludzkość podlega coraz to nowym i bardziej groźnym zniewoleniom. W tej sytuacji pragniemy na problem wolności i wyzwolenia popatrzeć w świetle Bożego objawienia, aby odczytać jego właściwy sens i znaleźć nasze zadanie w tym względzie.

### **Błędne pojęcie wolności**

Na początku czasów nowożytnych zrodził się pogląd, że powrót do starożytności w filozofii i naukach przyrodniczych pozwoli człowiekowi na osiągnięcie wolności myśli i działania przez poznanie i opanowanie praw natury. Równocześnie Luter, źle rozumiejąc wypowiedzi św. Pawła, rzucił hasło walki o wyzwolenie spod jarzma Prawa, którego reprezentantem, według Lutera, miał być Kościół. Tak zrodziły się dążenia do całkowitego wyzwolenia

człowieka, który miałby się cieszyć szczęściem już tu na ziemi. Takie dążenia przejawiały się przede wszystkim w wieku Oświecenia i w czasie Rewolucji Francuskiej.

Człowiek miał stać się panem przyrody, wyzwalać się od ignorancji i przesądów. Do wolności dążono więc przez rozwój nauki i techniki. Równocześnie ruch wyzwolenia stawiał sobie cele polityczne i społeczne przez upowszechnienie równości i braterstwa wszystkich ludzi. Najwyższym wyrazem wolności miała być wolność wewnętrzna w postaci wolności myśli i inicjatywy. Drogą do tego miała być kontrola nad samym sobą i poznanie podstawowych warunków kształtowania się społeczeństwa.

Te wszystkie dążenia miały pewne skutki pozytywne, ale dalekie od zamierzeń. Zrodziły się natomiast nowe zagrożenia, nowe zniewolenia i nowe lęki. Technika opanowująca przyrodę niesie ryzyko zniszczenia ludzkiej przyszłości. Rodzi ona także potęgę technologiczną powodującą nowe formy nierówności.

Dążenie do wolności w sferze politycznej i społecznej rozbudziło najpierw indywidualizm, leżący u podstaw nierównomiernego podziału bogactw i liberalizmu gospodarczego, określonego u nas jako system kapitalistyczny. Wywołana tym nierówność społeczna i nędza prowadziła do idei kolektywistycznych, które pociągały za sobą powstanie niesprawiedliwości równie dotkliwych jak te, którym zamierzały położyć kres. W ten sposób zrodziły się systemy totalitarne i formy tyranii, a bezpieczeństwa i pokoju poszukiwano na drodze wzajemnego zagrożenia, stąd cały świat stał się pełen napięć i wstrząsów.

W dążeniu do wolności powstał mit rewolucji, mającej wyzwolić ludzkość. Mit ten jednak kończy się nową i gorszą niewolą. Czytamy na ten temat w *Instrukcji o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”*, wydanej przez Kongregację Nauki Wiary:

„Równocześnie, obalenie drogą rewolucyjnej przemocy struktur powodujących niesprawiedliwość nie oznacza ipso facto ustanowienia sprawiedliwego ustroju. Tych wszystkich, którzy szczerze pragną prawdziwego wyzwolenia swych braci, powinien

skłonić do refleksji fakt znamionujący naszą epokę. Miliony naszych współczesnych słusznie pragną odzyskać podstawowe wolności, odebrane im przez ustroje totalitarne i ateistyczne, które doszły do władzy na drodze rewolucji i przemocy właśnie w imię wyzwolenia ludu. Nie można zapomnieć o tej hańbie naszej epoki: to właśnie starając się rzekomo przynieść im wolność, utrzymuje się całe narody w niegodnych człowieka warunkach zniewolenia. Ci, którzy – być może nieświadomie – współdziałają na rzecz takiego zniewolenia, zdradzają ubogich, którym zamierzają służyć” (11, 10).

W swym dążeniu do wewnętrznej wolności człowiek dochodzi do przekonania, że moralność jest przeszkodą dla wolności, a Bóg specyficzną alienacją człowieka. Odrzucenie wiary w Boga ma być drogą do wolności. Jednak ilekroć człowiek pragnie wyzwolić się od prawa moralnego i uniezależnić od Boga, popada w niewolę, staje się łupem samowoli, zanika braterstwo ludzi, a jego miejsce zajmuje terror, nienawiść i lęk. Ostatnią szansą tak pojmowanej wolności jest ucieczka do narkotyków.

## **Prawda was wyzwoli**

Dokonana poprzednio analiza współczesnego pojmowania i realizowania wolności, przeprowadzona w oparciu o *Instrukcję o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, pokazuje, jak błędne są drogi, na które wkroczyła ludzkość w poszukiwaniu wolności. Jednak można mówić o prawdziwej wolności i można do niej dążyć. Trzeba jednak znaleźć jej właściwe źródło. Ukazuje je Chrystus, który powiedział: *Prawda was wyzwoli* (J 8, 32). Jego prawda znajduje się w Ewangelii czyli Dobrej Nowinie o wolności i drodze do niej prowadzącej. Prawda o wolności człowieka opiera się na tajemnicy Krzyża i Zmartwychwstania. Jest to prawda o człowieku, którego najbardziej podstawowym zniewoleniem jest

zniewolenie przez grzech, dlatego najbardziej radykalną drogą do wolności jest wolność od grzechu.

Ewangelia zatem głosi prawdziwą naukę o wolności, bo ogłasza zwycięstwo Chrystusa nad grzechem, które może stać się udziałem każdego człowieka. O wyzwoleniu, jakie głosi Ewangelia, pisał Paweł VI w adhortacji *Evangelii nuntiandi*<sup>1</sup>:

„Nie może się ono ograniczać po prostu do dziedziny gospodarczej, politycznej, społecznej czy doktrynalnej, ale musi mieć na uwadze całego człowieka, w jego wszystkich wymiarach czy aspektach, i w jego otwarciu się na coś «absolutnego», owszem na Absolut, którym jest Bóg.

Dlatego opiera się na pewnym określonym pojęciu człowieka, na doktrynie antropologicznej, której nigdy nie może porzucić na rzecz jakiegokolwiek dowolnej strategii, praktyczności czy krótkotrwałej skuteczności” (33).

Chrystusowe orędzie wolności, przekazane przez Ewangelię, zostało przez wielu odrzucone, przez wielu jest przyjmowane z zastrzeżeniami i modyfikacjami. Dlatego w świecie dzisiejszym brak wolności i drogi, skierowane rzekomo ku niej, wiodą na manowce. Trzeba więc wziąć na nowo Ewangelię jako Dobrą Nowinę wolności, przyjąć ją taką, jaka jest, idąc za Chrystusem ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, realizować program wolności. Jedynie prawda Chrystusowa wyzwala.

## Nauka Kościoła

Wobec licznych zagrożeń tej prawdy – Kościół intensywnie ją przypomina. Trzeba tu wspomnieć o dwóch ważnych dokumentach wydanych przez Kongregację Nauki Wiary. Oba związane są z zagadnieniem tak zwanej *teologii wyzwolenia*, która w począt-

---

<sup>1</sup> Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*. Adhortacja apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym, wydana 8 grudnia 1975 roku.

kach pontyfikatu Jana Pawła II była bardzo poważnym zagrożeniem dla nauczania i praktyki Kościoła. Z obu tych dokumentów korzystaliśmy już w trakcie naszych rozważań. Wobec *teologii wyzwolenia*, która chciała przesądzić marksizm do nauki chrześcijańskiej i w imię chrześcijaństwa poderwać masy, zwłaszcza latinoamerykańskie, do wprowadzenia ustroju opartego na marksistowskiej analizie dziejów społeczeństwa, Kongregacja 6 sierpnia 1984 roku wydała *Instrukcję o niektórych aspektach „teologii wyzwolenia”* (*Libertatis nuntius*)<sup>2</sup>. Była to Instrukcja ostrzegająca i zwracająca uwagę na błędy. Zapowiadała również wydanie Instrukcji pozytywnie omawiającej problematykę wolności i wyzwolenia. Ta zapowiadzana Instrukcja wydana została 22 marca 1986 roku jako *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* (*Libertatis conscientia*)<sup>3</sup>. Jest ona obszernym studium interesującej nas problematyki i przedstawia szeroko, w sposób dostosowany do potrzeb dzisiejszego człowieka, Ewangelię czyli Dobrą Nowinę wyzwolenia, ukazując, że orędzie Chrystusa jest jedyną Ewangelią wolności człowieka.

Przypomniana tu sytuacja w świecie i w Kościele, związana z problematyką wolności i wyzwolenia, pozwala nam pełniej zrozumieć istotną wartość biblijnego pouczenia w tej dziedzinie. Zamyśl Boga będziemy śledzić na podstawie źródeł Objawienia, szczególnie zajmując się biblijną koncepcją wolności i wyzwolenia.

## Historia Izraela objawia korzenie prawdziwej wolności

Problematyka wolności i wyzwolenia jest jednym z głównych tematów objawienia biblijnego. Biblijne pojęcie wolności, podobnie jak inne religijne pojęcia Biblii, swymi korzeniami sięga kon-

---

<sup>2</sup> Tekst tej *Instrukcji* można znaleźć w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966–1994*, Tarnów 1995, s. 215–235.

<sup>3</sup> Tekst tamże, s. 244–282.

kretnych sytuacji historycznych, w których i przez które działał i objawiał się Bóg.

Naród izraelski, który z Bożego wyboru stał się pierwszym odbiorcą i przekazicielem Objawienia, stosunkowo niedługo w swej historii cieszył się wolnością polityczną. Kiedy zaś ją posiadał, nie umiał jej należycie docenić i odebrać jako wielki dar Boga, a przez jej nadużycia ściągał na siebie karę, która łączyła się z utratą wolności. Doceniając wtedy dopiero utracone dobro, wołał do Boga o pomoc i rozumiał, że trzeba słuchać głosu proroków, przestrzegających przed upadkiem i wzywających do nawrócenia moralnego.

**Tak więc sprawa wolności stała się w Biblii przede wszystkim sprawą wolności od grzechu.**

Już wyzwolenie z niewoli egipskiej ma głównie aspekt religijny. Bóg wyprowadza swój lud z niewoli, aby okazać mu w ten sposób swoją potęgę i łaskawość i aby zawrzeć z nim przymierze. Przymierze z Bogiem czyni lud specjalną własnością Boga i to jest jego największą wolnością. Jest wolny, bo należy do Boga, bo Bóg go przygarnął i jest jego obrońcą. Wolność ta jednak uzależniona jest od rzetelnego zachowania prawa przymierza. Pobyt na pustyni stanowi karę za brak ufności pokładanej w Bogu i jest okresem próby. Chociaż Ozeasz będzie go wspominał jako błogi okres miłości Boga do swego ludu (miodowy okres ich oblubieńczej miłości), Ezechiel już w nim dopatrywać się będzie początków wiarołomności.

Po przybyciu do Ziemi Obiecanej naród doświadczy tej prawdy, że tylko wierność Bogu zapewnia mu wolność od przemocy obcych. Ilekroć o tym Izrael zapomina, spadają na niego nieszczęścia spowodowane uciskami ze strony sąsiadów. W niedoli naród przypomina sobie o Bogu, a nawracając się otrzymuje bohaterskiego wybawcę. Tak najkrócej można scharakteryzować okres Sędziów, okres od wejścia do Ziemi Kanaan aż do powstania monarchii. Okres monarchii, zaczynając od Dawida, był okresem najwyraźniejszej wolności narodu w sensie politycznym, ale

już od schyłku rządów Salomona był okresem popadania w niewolę grzechu, szczególnie bałwochwalstwa, nieopanowania i krzywdy społecznej. Toteż na horyzoncie pojawia się niebezpieczeństwo ze strony wielkich imperiów, Asyrii i Babilonii.

Nie trzeba się bać tych potęg – jak pouczają prorocy – ale pod warunkiem nawrócenia i zachowania wierności. **Nawrócenie przyniesie wolność**, ale ponieważ go wciąż brakuje, prorocy zapowiadają, że groźne potęgi będą biczem w ręku Boga. Naród Boży może być wolny i będzie z pewnością, jeżeli będzie miał prawo nazywać się Bożym. **Bóg jest gwarantem wolności, ale dla narodu wiernego.** Tymczasem nie następuje nawrócenie. Szukanie pomocy w ziemskich sojuszach, formalistyczne przywiązanie do świątyni jako do obronnego talizmanu nie może zastąpić nawrócenia serca. Dlatego Asyryjczycy nieraz zagrażają i choć państwa judzkiego nie likwidują, jak stało się z państwem północnym, to jednak uzależniają je od siebie. Wolny naród, kiedy przestaje szukać wolności Bożej, musi płacić haracze, a w końcu staje się łupem Babilończyków.

Niewola babilońska jest oczyszczeniem narodu. Na długie wieki utraci on jednak swoją suwerenność. Chociaż będzie mógł powrócić do swej ziemi, znajdować się będzie kolejno pod panowaniem Persów, Lagidów i Seleucydów. Brak zewnętrznej, politycznej wolności ma skierować myśl ku wolności wewnętrznej, wolności odnajdowanej w Bogu, tej wolności, którą pesymistycznie nastawiony Kohelet zobaczy jednak w praktycznym haśle: „Boga się bój i przykazań Jego przestrzegaj, bo cały w tym człowiek!” (12, 13).

Zryw wolnościowy pod wodzą Matatiasza i jego synów daje Izraelitom wolność, ale znów nie umieli jej wykorzystać. Dlatego niewola rzymska kończy okres Starego Testamentu. W czasie tej niewoli przychodzi Chrystus. On ukazuje prawdziwe horyzonty wolności dzieci Bożych.

Przedstawiona tu w wielkim skrócie historia Izraela jest historią formowania się biblijnych pojęć religijnych, w szczególności

interesującego nas pojęcia wolności. Biblia nie operuje definicjami, a treść ukazywanych pojęć mamy odczytywać na długiej drodze konkretnych doświadczeń.

## **Doświadczenie Wyjścia i czasów monarchii**

Wśród wspomnianych doświadczeń niezwykle ważnym było doświadczenie Wyjścia. Naród opuścił Egipt, dom niewoli. Otrzymane wyzwolenie ma jednak rozpatrywać bardziej w kategoriach religijnych niż politycznych, choć następuje tu faktyczne wyzwolenie spod obcej dominacji. Jest ono jednak przede wszystkim darem i objawieniem się Boga, a więc w samym swym korzeniu dotyczy rzeczywistości religijnej. Wyraźnie religijna jest także celowość rozpatrywanego wydarzenia. Prowadzi ono do zawarcia przymierza z Bogiem, dzięki któremu z plemion izraelskich tworzy się lud Boży, ukonstytuowany przez Prawo nadane mu w imieniu Boga.

Drugim okresem doświadczenia wolności jest panowanie Dawida. Osiągnięta wolność od zewnętrznych wrogów jest znów przedstawiona w Piśmie Świętym jako dar Boga. Czytamy o tym między innymi w słowach modlitwy, jaką zanosí Dawid do Boga po otrzymaniu proroczej zapowiedzi z ust Natana:

„Kimże ja jestem, Panie mój, Jahwe, i czym jest mój ród, że doprowadziłeś mnie aż dotąd?... Przez wzgląd na Twoje słowo i życzenie Twego serca uczyniłeś całe to wielkie dzieło, aby pouczyć swego sługę. Przeto wielki jesteś, o Jahwe, Boże, nie ma nikogo podobnego Tobie, i nie ma Boga oprócz Ciebie, według tego wszystkiego, co usłyszeliśmy na własne uszy. I kto jest jak lud Twój, jak Izrael? Czy jest choć jeden naród na ziemi, którego bóg poszedłby go wybawić jako swój lud, aby zapewnić mu sławę, dla którego dokonywałby wielkich i straszliwych dzieł, wypędzając przed swym ludem narody i bóstwa? Ustaliłeś dla siebie swój



lud izraelski, aby był dla Ciebie ludem na wieki, a Ty, o Jahwe, stałeś się dla niego Bogiem” (2 Sm 9, 18. 21–24).

Królestwo Dawida jest królestwem teokratycznym. Królem Izraela jest Bóg, a Dawid jedynie prowadzi lud w imieniu Boga. W tym kontekście biblijne odczytanie wolności, jaka stała się udziałem narodu za panowania Dawida, ma znów wyraźnie religijną treść. Dlatego ten okres dziejów stanie się bardziej typem mesjańskiego wyzwolenia i królestwa niż modelem i wspomnieniem doczesnej pomyślności.

## **Doświadczenia prób i niewoli**

Można jednak zaryzykować twierdzenie, że dla uformowania się biblijnych treści, związanych z pojęciem wolności, większe znaczenie miały doświadczenia prób i niewoli niż doświadczenia, jak wspomnieliśmy już, stosunkowo krótkich okresów politycznej niezależności. W nauczaniu proroków nastąpiło niezwykle silne sprzężenie problematyki wolności z problematyką religijno-moralną. Liczne zagrożenia i zniewolenia, którym podlega naród, mają źródło w jego niewierności. Grzech zatem jest podstawową formą zniewolenia, a wszystkie inne formy z niego biorą swój początek. Dlatego wyzwolenie na pierwszym planie musi uwzględnić porzucenie grzechu, odwrócenie się od niewierności, wprowadzenie w swe życie uczynków sprawiedliwych. To prowadzi do wolności.

Pojęcie zatem wolności odsuwa na plan dalszy aspekt polityczny i socjologiczny, podkreślając aspekty religijno-moralne. Takie jednak ustawienie zagadnienia ukazuje drogę jedynie słuszną i prowadzącą do osiągnięcia wolności, również wolności społecznej i narodowej.

Prorocy ukazując źródła zniewoleń i grożąc utratą niezależności politycznej, nawołują z wielką usilnością do praktykowania sprawiedliwości społecznej. Ład z Bogiem musi być uzewnętr-

niony przez ład społeczny, a ład z Bogiem jedynie prowadzi do wyzwolenia. Trito-Izajasz przedstawia te prawdy w następujących słowach:

„Otóż pościeście wśród waśni i sporów,  
i wśród bicia niegodziwą pięścią.  
Nie pościeście tak, jak dziś czynicie,  
aby się rozlegał zgiełk wasz na wysokości.  
Czyż Ja taki post jak ten wybieram sobie  
w dniu, w którym się człowiek umartwia?  
Czy zwiesić głowę jak sitowie  
i użyć woru z popiołem na posłanie,  
czyż to nazwiesz postem  
i dniem miłym dla Jahwe?  
Czyż nie jest raczej ten post, który wybieram:  
Rozerwać kajdany zła,  
rozwiązać więzy niewoli,  
wypuścić wolno uciśnionych  
i wszelkie jarzmo połamać?  
Dzielić swój chleb z głodnym,  
wprowadzić w dom biednych tułaczy,  
nagiego, którego ujrzysz, przyodziać  
i nie odwrócić się od współziomków?”

(Iz 58, 4-7)

„Jeśli powściągniesz twe nogi od przekraczania szabatu,  
Żeby w dzień mój święty spraw swych nie załatwiać,  
jeśli nazwiesz szabat rozkoszą,  
a dzień święty Jahwe – czcigodnym,  
jeśli go uszanujesz przez unikanie podróży,  
tak by nie przeprowadzać swej woli  
ani nie omawiać spraw swoich,  
wtedy znajdziesz twą rozkosz w Jahwe.  
Ja cię powiodę w tryumfie przez wyżyny kraju,  
karcić cię będą dziedzictwem Jakuba, twojego ojca.”

(Iz 58, 13 n.).

W przytoczonych słowach widzimy potwierdzenie tego, że ład z Bogiem wymaga ładu społecznego, a ład z Bogiem, wyrażający się zachowaniem Bożej woli, prowadzi do osiągnięcia wolności. Prorok zatem, jako stróż porządku moralnego w narodzie, jest piewcą wolności:

„Duch Jahwe, Pana nade mną,  
bo Jahwe mnie namaścił.  
Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim,  
by opatrywać rany serc złamanych,  
by zapowiadać wyzwolenie jeńcom  
i więźniom swobodę;  
aby obwieszczać rok łaski u Jahwe.”

(Iz 61, 1 n.).

## Pojęcie wolności

Te doświadczenia historyczne, objaśnione słowem proroków, ukazujących działanie Boga w dziejowych znakach, prowadzą więc do właściwego Biblii religijnego pojęcia wolności. Dlatego termin *wyzwolenie* zastępowany będzie w Piśmie Świętym terminem *odkupienie*, wprowadzającym w zakres problematyki soteriologicznej określonej takimi terminami, jak zbawienie, odkupienie i usprawiedliwienie.

„Teologicznie «zbawienie» zdaje się mieć zakres najszerszy. Ostatecznie obejmuje ono wszystkie możliwe treści: zgładzenie grzechów, dar łaski, nową egzystencję, kształtowanie umysłu, woli i działań ludzkich ku odpowiedniej osobowości, przyjmowanie objawienia oraz wiary, nadziei i miłości, dążenie do szczęścia, radości, działanie Boże ingerujące w świat, rekapitulację, budowę Ciała Mistycznego, rozwijanie ludu Bożego, czyli Kościoła, przetwarzanie życia doczesnego na lepsze, konstruowanie nowego nieba i nowej ziemi, a zwłaszcza wszelkie dążenia człowieka, by uciec od nicości istnienia... Odkupienie jest punktem wyjściowym

drogi do Boga, jest tym aktem urodzenia się pierwszej miłości... Usprawiedliwienie z kolei jest skutkiem odkupienia: «dostępuję usprawiedliwienia przez odkupienie» (Rz 3, 34), a więc jest tym znojnym ścieleniem drogi do Ojca w Duchu Chrystusa. Polega ono na likwidowaniu różnych i ciągłych barier zła; grzechu i śmierci, na walce ze złem i uciekaniu od przeszłości, gdyż do Boga prowadzi tylko łaska przyszłości”<sup>4</sup>.

Chociaż przytoczone powyżej ujęcie problematyki soteriologicznej dokonane zostało raczej na gruncie badań teologii dogmatycznej, a nie w kategoriach czysto biblijnych, to jednak ukazuje ono cały wachlarz zagadnień, w które sama Biblia wprowadza rozważanie o wolności.

## Nowy Testament

W tym religijnym znaczeniu ukazuje się także problematyka wolności w Nowym Testamencie. Będzie to więc wolność od grzechu, od Prawa i od śmierci<sup>5</sup>. Rozwinięcie całej nauki, ujętej tym stwierdzeniem, wymagałoby bardzo długiego wywodu. Dlatego zajmiemy się najważniejszymi elementami nowotestamentalnej nauki o wyzwoleniu.

Podstawowym wyzwoleniem jest wyzwolenie wewnętrzne, a **najwyższą regułą stanie się przykazanie miłości**. Chrystus dokonuje pełnego wyzwolenia, przynosi wolność nie w kategoriach ziemskich i politycznych, królestwo Jego bowiem nie jest z tego świata. O Chrystusowej wolności uczy nas św. Paweł w Liście do Galatów: „Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdo-

---

<sup>4</sup> Cz. Bartnik, *Odkupienie, usprawiedliwienie i zbawienie*, [w:] *Teologiczne rozumienie zbawienia*, praca zbiorowa, Lublin 1979, s. 41.

<sup>5</sup> Por. H. Schlier, *Eleutheros*, THWNT, 2, s. 484-500.

wania ciała, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie" (5, 13).

Nowe życie łaski, będące owocem usprawiedliwienia, czyni człowieka wolnym. W porównaniu z tą wolnością inne formy wolności stają się nieistotne:

„Każdy przeto niech pozostanie w takim stanie, w jakim został powołany. Zostałeś powołany jako niewolnik? Nie martw się! Owszem, nawet jeśli możesz stać się wolnym, raczej skorzystaj [z twego niewolnictwa]!<sup>6</sup> Albowiem ten, kto został powołany w Panu jako niewolnik, jest wyzwoleniem Pana. Podobnie i ten, kto został powołany jako wolny, staje się niewolnikiem Chrystusa" (1 Kor 7, 20 n.).

Tak pisał św. Paweł do kościoła w Koryncie, składającego się z dużej liczby niewolników. Nowa wolność, przyniesiona przez Chrystusa, nie wymaga zmiany zastanych struktur socjologicznych, ale jak ukazuje to List św. Pawła do Filemona, zmienia radykalnie te struktury od wewnątrz. Paweł prosi, aby Filemon przyjął zbiegłego, a później nawróconego, niewolnika jak brata. Ten przykład pokazuje, jak rzeczywiście wyzwalamąca jest wolność przyniesiona przez Chrystusa, ale ta wolność rozpoczyna się wolnością nawróconego serca.

## Ku ujęciu syntetycznemu

Śledziliśmy na podstawie objawienia, zawartego w Piśmie Świętym, formowanie się biblijnego, a zatem podstawowego dla chrześcijaństwa pojęcia wolności i wyzwolenia. Od rozważań o charakterze historiozbawczym, przejdziemy obecnie do ujęcia bardziej syntetycznego. Dane objawienia biblijnego prowadzą bo-

---

<sup>6</sup> Biblia Poznańska tłumaczy ten wiersz następująco: „Jeśli możesz nawet uzyskać wolność, nie ubiegaj się o nią, lecz wykorzystaj swój stan”

wiem do ujęcia wyzwolenia w jego wymiarze soteriologicznym (zbawczym) i etycznym. W ten sposób zastanowimy się nad istotnymi cechami wyzwolenia rozumianego według myśli Chrystusa i Kościoła.

O nim czytamy w *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*:

„Najbardziej radykalne wyzwolenie, którym jest wyzwolenie z grzechu i śmierci, zostało dokonane przez śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa. Moc tego wyzwolenia przenika i przekształca dogłębnie człowieka i jego teraźniejszość oraz ożywia jego gorliwość eschatologiczną. Pierwszy i zasadniczy sens wyzwolenia, które się tak przejawia, to sens soteriologiczny: człowiek został wyzwolony od podstawowego zniewolenia przez zło i grzech. W tym doświadczeniu zbawienia człowiek odkrywa prawdziwe znaczenie swej wolności, gdyż wyzwolenie polega na przywróceniu wolności. Jest ono także wychowaniem do wolności, to znaczy wychowaniem do właściwego korzystania z niej. Stąd do wymiaru soteriologicznego wyzwolenia dochodzi jego wymiar etyczny” (22 i 23).

## **Podstawowe zniewolenie**

Człowiek odczuwa wiele zniewoleń. Należą one do sfery kulturowej, ekonomicznej, społecznej i politycznej. W sobie samym spostrzega brak harmonii, o którym tak drastycznie mówi św. Paweł w Liście do Rzymian: „Jestem bowiem świadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie. Nie czynię bowiem dobra, którego chcę, ale czynię to zło, którego nie chcę. Jeżeli zaś czynię to, czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka. A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chcę czynić dobro, narzuca mi się zło. Albowiem wewnętrzny człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodnie z Prawem Bożym.

W członkach zaś moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego w moich członkach. Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, co wie dzie [ku tej śmierci]" (7, 18-24).

Jest wiele systemów i teorii, które nie uwzględniają tego fatalnego rozdarcia w człowieku i kreślą przed nim iluzję szczęśliwego raju, ale wszystkie te zapowiedzi okazują się oszustwem, a zamiast oczekiwanego raju pojawia się jeszcze gorsza niewola. Nie słuchajmy zatem fałszywych proroków, ale uciekajmy się do objawienia Bożego, aby zrozumieć faktyczny stan człowieka na ziemi.

Objawienie kreśli nam najpierw Boży plan stwórczy, według którego świat stworzony przez Boga jest bardzo dobry i harmonijny, a człowiek umieszczony w raju jest stworzony do szczęścia. O pełnej harmonii w człowieku i pomiędzy ludźmi świadczy ostatnie zdanie drugiego rozdziału Księgi Rodzaju: „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu”

W dalszym jednak ciągu biblijnego opowiadania, które ma charakter etiologiczny, czyli ma wyjaśnić stan obecny człowieka przez odwołanie się do faktów z przeszłości, czytamy o upadku pierwszych ludzi. Człowiek, stworzony jako istota etyczna, obdarzona wolną wolą, miał odpowiedzieć na Boży plan posłuszeństwem. Odpowiedź człowieka była jednak negatywna. W dzieje ludzkości wszedł grzech. On stał się źródłem zła, które dotyka ludzi, grzech jest źródłem wszelkiego zniewolenia. Pojawia się wstyd, człowiek poznaje, że jest nagi, nie może stanąć przed drugim człowiekiem, a przede wszystkim nie może stanąć przed Bogiem. W człowieku zanikła harmonia i będzie to źródłem tragedii i zniewoleń.

Wspaniały dar macierzyństwa obarczony został trudem brzemienności i bólami rodzenia. Harmonia małżeńska została zakłócona. Bóg mówi do kobiety: „Ku twemu mężowi będziesz kiero-

wała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą” (Rdz 3, 16). Pojawia się niewola w miejsce jedności i miłości małżeńskiej. Kobieta stanie się często niewolnicą mężczyzny, a jego nieopaniowane namiętności będą czynić tę niewolę okrutną i poniżającą.

Praca, która miała być radosną twórczością, stanie się twarda i trudna, w pocie czoła. Później stosunki pracy staną się miejscem zniewolenia, nierówności społecznej i wyzysku. Obudzą się w człowieku dążenia do rywalizacji, prowadzące nawet do bratobójstwa. Śmierć stanie się koniecznością człowieka i ludzie będą sobie wzajemnie tę śmierć zadawali.

W opowiadaniu biblijnym ukazane są korzenie tragicznego losu człowieka zniewolonego wewnątrz i zewnątrz. Źródłem tego stanu jest grzech, pierwotne skażenie ludzkiej natury i rozszerzający się w dziejach ludzkości grzech osobisty. Smutnymi pomnikami na tej drodze są potop, wieża Babel, Sodom i Gomora, a później niewola babilońska i liczne nieszczęścia spadające na naród wybrany, zapowiadane przez proroków jako kara za grzechy.

## **Prawdziwe wyzwolenie**

U podstaw wszystkich struktur wyzysku i zniewolenia człowieka leży grzech. „Historia ludzkości, naznaczona doświadczeniem grzechu, mogłaby doprowadzić nas do rozpacz, gdyby Bóg pozostawił swe stworzenie samemu sobie. Jednak Boże obietnice wyzwolenia i ich zwycięskie spełnienie się w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa stanowią podstawę «radosnej nadziei», z której wspólnota chrześcijańska czerpie siłę do zdecydowanego i skutecznego działania w służbie miłości, sprawiedliwości i pokoju. Ewangelia jest orędziem wolności i siłą wyzwalającą, która spełnia nadzieję Izraela wyrażoną w zapowiedziach proroków” (*Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu*, 43).

Orędzie proroków i Ewangelii mówi o działaniu Boga, który wyzwala z grzechu, a przez to otwiera drogę do pełnej wolności,



która na ziemi będzie zawsze zagrożona i niepełna, ale przygotowana jest w pełni w królestwie niebieskim.

Wybawił nas przede wszystkim Chrystus mocą swej Tajemnicy Paschalnej. „Istota chrześcijańskiego doświadczenia wolności leży w usprawiedliwieniu przez łaskę wiary i sakramenty Kościoła. Łaska ta wybawia nas od grzechu i doprowadza do przyjaźni z Bogiem. Przez śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa uzyskujemy przebaczenie. Doświadczenie naszego pojednania z Ojcem miłosierdzia, przed którym możemy stanąć z największą ufnością”

Pojednani z Nim i otrzymawszy pokój Chrystusowy, którego świat nie może nam dać, jesteśmy powołani, by być wśród wszystkich ludzi twórcami pokoju.

„W Chrystusie możemy przewyciężyć grzech, śmierć już nas więcej nie oddziela od Boga, zostanie ona ostatecznie pokonana w chwili naszego zmartwychwstania podobnego do Zmartwychwstania Jezusowego. Sam «Kosmos», którego człowiek stanowi centrum i ukoronowanie, oczekuje wyzwolenia z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych (Rz 8, 21). Ale już teraz szatan skazany jest na niepowodzenie; on, który ma moc zadawania śmierci, stał się bezsilny dzięki śmierci Chrystusa. Zostały dane znaki uprzedzające przyszłą chwałę” (*Instrukcja...*, 52).

## Nasze zadania

Dzieło Chrystusa obdarza nas wolnością dzieci Bożych, a z tej wolności rodzi się wyzwolenie z wszelkich form zniewolenia. Wyzwolenie to jednak wymaga naszego wysiłku. Musi to być zdecydowana walka z grzechem, a więc przyjęcie i praktykowanie chrześcijańskiej moralności przez zachowanie Bożych przykazań, a szczególnie praktykowanie przykazania miłości.

Uświadomiwszy sobie źródła zniewolenia i drogę do wolności przez dzieło Chrystusa, rozumiemy, że tylko konsekwentne

etyczne postępowanie może prowadzić nas do wyzwolenia. Przykazania Boże nie są więzami, które nas krępują, ale prawdziwymi źródłami wolności, choćby się nam to wydawało trudne do zrozumienia. Trzeba zaufać Bogu, że nakazując przestrzeganie swych przykazań, uczy nas drogi do prawdziwej wolności.

Drogą do osiągnięcia wyzwolenia staje się zatem ewangelizacja. Ona bowiem wprowadza ludzi w poznanie i rozumienie Ewangelii, która jest orędziem wolności. Jeśli głosi się konieczność zachowania przykazań Bożych dla osiągnięcia i utrzymania wolności, ważną sprawą jest przedstawienie racji skłaniających do zachowania tychże przykazań. Ostatecznie trzeba przyjąć je przez akt posłuszeństwa, które zaufało Bożej mądrości, ale możemy znaleźć liczne uzasadnienia, wykazujące, że przykazania Boże są prawdziwie obroną godności człowieka i ładu moralnego w społeczeństwie. Szczególnie ważne jest uzasadnienie zasad etyki seksualnej i małżeńskiej ze względu na jej z gruntu fałszywe naświetlenie w szkole i środkach masowego przekazu.

Trzeba zrozumieć, że opanowanie w dziedzinie seksu nie jest niewolą, ale prawdziwą wolnością, że czystość i wstydlivość to prawdziwa wartość stanowiąca o godności człowieka, a swoboda seksualna, tak propagowana i ukazywana jako sprawa normalna, jest zniewoleniem człowieka i zniewoleniem drugiego. Zrozumienie czystości jako prawdziwej wolności powinno być jednym ze szczególnych celów w praktycznym zastosowaniu tematu o zbawczym i etycznym wymiarze wyzwolenia.

## **Przykazanie miłości drogą do wolności**

Uzupełnieniem dotychczasowych rozważań niech będą jeszcze trzy tematy, które kolejno poruszymy: drogą do wolności jest przykazanie miłości, tą drogą jest także krzyż, a ponieważ nam potrzeba żywego przykładu, przypatrzymy się postaci św. Franciszka z Asyżu jako człowiekowi ewangelicznie wolnemu.

Jezus mówi nam wyraźnie, że nie można dwom panom służyć. Służba temu światu, który symbolizowany jest przez mamotę, prowadzi do zniewoleń, służba Bogu do prawdziwej, choć trudnej, wolności. Wybrać należy służbę Bogu i trwać w niej wiernie. Bóg jednak patrzy na szczerość i zna serce. Dlatego w Jego służbie nie może być udawania. Przed Bogiem może stanąć tylko ten, kto prawdziwie jest sprawiedliwy. Tu potwierdza się również Jezusowe stwierdzenie, że jedynie prawda wyzwala. Musimy więc przyjąć prawdę w nasze życie, w prawdzie postępować i w prawdzie służyć. Najprawdziwszą natomiast drogą moralnego postępowania jest przestrzeganie Bożych przykazań. Wśród nich na pierwszym miejscu stoi przykazanie miłości Boga i bliźniego.

Z wielu miejsc biblijnych, które potwierdzają tę prawdę, wybierzemy fragment Listu św. Pawła do Filipian.

Św. Paweł pochwała adresatów swego Listu, wiernych kościoła w Filippi, za ich ofiarność. Zasiłek, który przesłali Apostołowi, nazywa Paweł wdzięczną wonią i ofiarą przyjemną, miłą Bogu. Wszystko, co świadczymy naszym bliźnim, jest ofiarą składaną Bogu, która przez Niego będzie przyjęta i nagrodzona. W nawiązaniu do postawy Filipian możemy rozważyć słowa Psalmu 112, które stwierdzają, że człowiek, który boi się Pana i radość swoją znajduje w Jego przykazaniach, jest błogosławiony czyli szczęśliwy. Sprawiedliwy nigdy się nie zachwieje. Jeszcze raz powraca do nas myśl, że zachowanie przykazań prowadzi do szczególnej wolności człowieka. Wyzwolenie bowiem, czyli dochodzenie do wolności ma wymiar etyczny.

## Krzyż wyzwala

Krzyż Chrystusa jest drogą do rozwiązania trudności i konfliktów życia. Dlatego w Krzyżu możemy znaleźć wyzwolenie ze wszystkich zniewoleń nam zagrażających. Krzyż wzywa do opa-

nowania siebie, przewyciężenia grzechu, porzucenia nałogów. To często trudna, ale bezpieczna droga do wewnętrznej wolności. Krzyż uczy miłości i sprawiedliwości i w tej nauce mogą znaleźć rozwiązanie wszystkie gnębiące ludzkość problemy społeczne. Tylko trzeba odważnie i konsekwentnie wejść do szkoły Krzyża. Drugi Nadzwyczajny Synod Biskupów z 1985 roku, patrząc na trudności i obawy współczesnego świata i poddając je teologicznej refleksji w świetle Ewangelii, pisał w swej relacji końcowej: „Wydaje się, że przez dzisiejsze trudności Bóg chce nas nauczyć gruntownej wartości i centralnej pozycji krzyża Jezusa Chrystusa. Dlatego też relację między dziejami ludzkimi a historią zbawienia trzeba wyjaśniać w świetle misterium paschalnego. Teologia krzyża bynajmniej nie wyklucza teologii stworzenia i wcielenia, lecz w oczywisty sposób je zakłada. Kiedy my chrześcijanie mówimy o krzyżu, nie zasługujemy przez to na miano pesymistów, lecz mocno trwamy na gruncie realizmu chrześcijańskiej nadziei”

Droga do wolności przez wpisanie życia w znak Krzyża jest drogą trudną i wymagającą. Kiedy Jezus w sposób otwarty zaczął zapowiadać swoją drogę przez cierpienie i krzyż do Zmartwychwstania, nawet Piotr, który przed chwilą wyznał wiarę w mesjańską godność Jezusa, nie mógł tego zrozumieć i zasłużył na ostre upomnienie ze strony Mistrza. Jezus jednak nie cofa się, ale wszystkich zaprasza na drogę krzyża. Jest to jedynie zbawcza i jedynie wyzwalająca droga. Zapowiedział ją już prorok pół tysiąca lat wcześniej, gdy w wizji proroczej dostrzegał Cierpiącego Sługę Boga, który poddał grzbiet swój bijącym i policzki swoje rwącym mu brodę.

Jesteśmy uczniami ukrzyżowanego Chrystusa, który przez Krzyż doszedł do Zmartwychwstania. Każdy dzień niesie nam liczne krzyże, które mamy podejmować i nieść za Chrystusem. Cierpienie moralne i fizyczne, stały wysiłek zmierzający do opamiętania naszych namiętności i złych skłonności, praktykowanie miłości, życzliwości, łagodności i braterstwa, poprzestawanie na

małym i dzielenie się z innymi, zdobywanie umiejętności odchodzenia, rezygnowanie ze swojej woli i zdania, ustępowanie innym – to wpisywanie swego życia w znak krzyża.

Wydaje się to często ograniczeniem i zubożeniem, ale okazuje się zawsze prawdziwym ubogaceniem i wyzwoleniem człowieka. Trzeba uwierzyć, że jest to droga do wolności i trzeba na tę drogę wstępować odważnie i zdecydowanie. Woła nas Chrystus: „Jeżeli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje”

### **Przykład człowieka ewangelicznie wolnego**

Staje przed nami św. Franciszek z Asyżu, zwany Biedaczyną, człowiek najbardziej wolny, gdyż najbardziej uległy słowom Ewangelii. To jemu Bóg objawił rzeczy zakryte przed mądrymi i roztropnymi tego świata, że prawdziwa godność i wielkość człowieka znajduje się w Krzyżu Chrystusa. Swoje upodobanie do Ukrzyżowanego Franciszek miał wyciśnięte przez stygmaty na rękach, nogach i boku, ale najpierw przez swoją wierność i gorliwość sam upodobił się do Chrystusa. Porzuciwszy wszystko, stawszy się ubogim, stał się Franciszek człowiekiem wolnym. Dlatego z całą szczerością mógł nazywać Boga swoim Ojcem i znalazł w Chrystusie ukojenie dla swej duszy. To ukojenie, przejawiające się wewnętrzną harmonią, pozwoliło mu być bratem każdego stworzenia, o czym świadczą przepiękne legendy o wilku z Gubio i ptaszkach słuchających jego kazań.

Świat szuka wolności, ale pogrąża się coraz bardziej w różne zniewolenia. Bogactwo i chęć jego posiadania rodzą niewolę człowieka. Dlatego ubogi Franciszek staje się dla nas Patronem, gdy szukamy Ewangelii wolności i chcemy ją przyjąć od Chrystusa. Jeżeli nie potrafimy tak radykalnie wyzwolić się od wszystkiego, jak uczynił to Biedaczyna z Asyżu, to jednak musimy starać się wejść na tę samą drogę. Musimy zrozumieć, że wolność zagrożo-

na jest przez dobra tego świata, a buduje się przez wyrzeczenie. Franciszek w swym radykalizmie uczy nas konsekwentnego podejmowania walki z grzechem w każdym jego przejawie, grzech bowiem jest źródłem zniewolenia.

Kiedy wydaje się nam, że droga do prawdziwej wolności jest zbyt trudna i wymaga zbyt wiele, kiedy rodzą się pokusy samowoli, a świat i nasze namiętności mają nas iluzją pozornej wolności, przypomnijmy sobie słowa Chrystusa: *Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię*. Wydaje się nam, że żądania Ewangelii są trudne, że wkładane są na nas jak jarzmo lub brzemie. Św. Franciszek pokazuje nam najpełniej, że prawdziwe są słowa Jezusa: *jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemie lekkie*. Od św. Franciszka można uczyć się właściwej postawy, aby zakosztować prawdziwej wolności, którą on osiągnął przez swoje ogołocenie i posłuszeństwo słowom Ewangelii, Ewangelii, która jest Dobrą Nowiną wolności człowieka.

## **Biblical Instruction in Freedom and Liberation**

### **Summary**

Freedom and liberation are among much focused on entries and yet they are constantly missing from the life of human community. This results from an erroneous notion of freedom, which appeared in modern times and gave rise to social structures of captivity.

We therefore turn to Revelation to learn how we should properly understand and build freedom. Christ instructs us that the only liberating factor is His Truth. The Church, which – especially in the context of the so called *theology of liberation* – issued two significant *Instructions* showing dangers and developing positive knowledge of freedom and liberation, has been teaching it.

The article focuses on a Biblical notion of freedom as shown through the history of Israel and the instruction of the New Testament. In the Bible freedom is primarily a matter of being free from sin. Historical experiences of Israel show that God Himself is the guarantor of freedom and mending one's ways is a means to achieve it. The main form of captivity and the source of its various kinds is sin. Prophets heralded the instruction in freedom, and Trito Isaiah's texts are especially informative.

The New Testament shows that the basic liberation takes place within a person, and the most important principle is the commandment of love. True liberation takes place in the Death and Resurrection of Christ, which is also good news of freedom.

The way to liberation is therefore evangelisation, i.e., preaching the good news of freedom. This should also show the importance of God's commandments on the way to freedom and demonstrate the relevance of their message, though here it is most important to accept with confidence the gift of God's Wisdom.

In conclusion three subjects are developed: the commandment of love is the way to freedom, as is the cross, and because people need a genuine example, St. Francis of Assisi is shown as an evangelically free man.